

Sygnatura akt: XI GC 515/19

Sprawa rozpoznana w postępowaniu zwykłym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2019 roku F. S. i M. R. wnieśli o zapłatę na ich rzecz od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. kwoty 600 złotych (w tym 350 złotych odszkodowanie i 250 złotych koszt kalkulacji) z odpowiednimi odsetkami oraz o zapłatę kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że uszkodzono pojazd S., sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej, pozwana uznała odpowiedzialność, wpłaciła zaniżone odszkodowanie za naprawę, poszkodowana przełała wierzycelność na powodów.

W sprawie wydano nakaz zapłaty (karta 22).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu od powodów, na jego rzecz.

W toku postępowania powodowie (karta 88) powodowie rozszerzyli powództwo o kwotę 1.682,36 złotych żądając zapłaty kwoty 2.032,36 złotych tytułem odszkodowania oraz 250 złotych tytułem zwrotu kosztów opinii prywatnej.

Pozwany wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa (karta 95).

W pozostałym zakresie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

W piśmie (karta 81) pozwany poinformował, że zmianie uległa nazwa pozwanego na (...) spółka akcyjna V. (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 września 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) nr rej. (...) należący do D. S.. Sprawca szkody posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółka akcyjna w W..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady ustalając wysokość szkody na kwotę 2.338,01 złotych którą wypłaciła tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

Niesporne;

Poszkodowany kwestionując wysokość przyznanego odszkodowania zwrócił się do powoda F. S. i M. R. o pomoc w dochodzeniu odszkodowania.

Rzeczoznawca P. O. wykonał na zlecenie poszkodowanego kalkulację naprawy pojazdu A., w której ustalił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 3.603,05 złotych. Koszt ekspertyzy wyniósł 250 złotych.

Dowód:

- kalkulacja naprawy, karta 14-15;

- faktura, karta 15v;

W dniu 12 lutego 2018 roku poszkodowany zawarł z powodami umowę cesji wierzycelności na podstawie której przełał na powoda wierzycelność przysługującą mu w stosunku do (...) spółka akcyjna w W., z tytułu opisywanej szkody.

Umowa miała charakter odpłatny. Tytułem sprzedaży wierzytelności poszkodowany otrzymał cesjonariusza (nabywcy wierzytelności) pewną kwotę.

Dowód:

- umowa cesji (...) - 20v;

Powodowie wzywali pozwanego do zapłaty.

Niesporne.

Koszt naprawy pojazdu S. po kolizji z dnia 9 września 2016 roku, mając na uwadze wiek, przebieg i właściwości pojazdu, zamyka się w kwocie 4.370,37 złotych. Koszt naprawy uwzględnia ceny średnie dla prac blacharskich 122 złotych i 128 złotych. Koszt naprawy uwzględnia fakt, że przed szkodą, uszkodzone elementy naprawiane były blacharsko i lakierniczo. Koszt naprawy uwzględnia nowe i oryginalne części albowiem tylko takie części zastosowane przy naprawie są w stanie przywrócić stan pojazdu sprzed szkody.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego, karta 66-74;

- opinia ustna uzupełniająca, karta 93 koperta protokół płyta CD;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Podstawę prawa żądania pozwu stanowi norma zawarta w art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z normą zawartą w art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanej wynika również z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Norma zawarta w art. 35 ustawy stanowi, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela wobec poszkodowanego obejmuje szkody na osobie oraz szkody w mieniu (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela pokrywa się z odpowiedzialnością sprawcy szkody. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy). Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powodom przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia roszczeń na własną rzecz, która wynika z przedłożonej przez niego umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei norma zawarta w art. 510 § 1 k.c. stanowi, iż umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności. Kwestionował natomiast wysokość wyliczonego przez powoda odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe, związanego z kosztem naprawy pojazdu.

W spornym zakresie Sąd w całości oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony oraz na opinii biegłego sądowego M. M..

Niesporny w sprawie był fakt, że pozwany wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 2.338,01 złotych. Według wyliczenia biegłego koszt zasadny do poniesienia przez poszkodowanego celem przywrócenia stanu pojazdu przed szkodą stanowi kwotę 4.370,37 złotych. Po rozszerzeniu powództwa powód dochodził od pozwanego kwoty 2.282,36 złotych stanowiących różnicę między kwotą wyliczoną przez biegłego (4.370,37 złotych) a otrzymanym przez poszkodowanego odszkodowaniem 2.338,01 złotych, powiększona o koszt prywatnej opinii 250 złotych.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie II CNP 43/17 gdzie wskazano, że jeśli poszkodowany wykonuje naprawę wprawdzie tanim sposobem, ale niefachowo, to zachowuje on prawo do odszkodowania w wysokości profesjonalnej naprawy. Zwrócić też należy uwagę na poglądy Sądu Najwyższego w orzeczeniu w sprawie II CNP 41/17 gdzie wskazano, że jakkolwiek obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie odszkodowania a więc spełnienia świadczenia pieniężnego (art. 822 § 1 k.c.) to jednak judykatura przyjmuje, że poszkodowany może według swojego wyboru żądać od ubezpieczyciela kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Tym samym art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę art. 363 § 1 k.c. w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji.

Stąd w takim układzie nie ma znaczenia ewentualna propozycja ubezpieczyciela naprawy pojazdu za jego pośrednictwem. Znaczenia nie ma również fakt i koszt ewentualnie dokonanej naprawy pojazdu po szkodzie. Stąd oddalono wniosek o przesłuchanie świadka i oględziny pojazdu jako zbędne dla rozstrzygnięcia, wpływające wyłącznie na przedłużenie postępowania.

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt I stanowią normy zawarte w art. 481 § 1 k.c. i w art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W zakresie żądania zapłaty kosztów kalkulacji (250 złotych) powództwo podlegało zasądzeniu. Zdaniem sądu były to koszty celowe. Potwierdza takie przyjęcie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 roku w sprawie III CZP 68/18, którą sąd popiera w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda, który wygrał proces w całości to wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w wysokości 270 złotych opłata od pozwu 30 złotych + 170 złotych (karta 90), opłata od pełnomocnictwa 34 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego w kwocie 193,23 złotych. Powód sprawę przegrał w całości, stąd zasądzono na jego rzecz od pozwanego koszty w pełnej wysokości.

Koszt opinii biegłego wyniósł 993,23 złotych, strony uiszczyły zaliczki po 800 złotych, do zwrotu na rzecz powodów wygrywających sprawę pozostała kwota 606,77 złotych w myśl art. 84 ust. 1 w związku z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych tytułem nadpłaconej zaliczki.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

3. (...)